Wychodzi raz w tygodniu. *Porto opłacone ryczałtem.*

ROK XV. Kraków, dnia 24 grudnia 1932 Nr. 36.

PRZEGLĄD KUPIECKI

ORGAN ZWIĄZKU STOWARZYSZEŃ KUPIECKICH MAŁOPOLSKI ZACHODNIEJ

Cena abonamentu:

Abonament kwartalny	4 zł
„ półroczny	8 zł
„ roczny	16 zł

Prenumeratę i ogłoszenia przyjmują wszystkie biura dzienników i ogłoszeń

Godziny urzędowe Redakcji od 6 do 7 wiecz. Rękopisów Redakcja nie zwraca.

Redakcja i administr. **Kraków, Grodzka 43.** Telefon Nr. 132-67

Konto P. K. O. Nr. 400.342

Ogłoszenia:

Wiersz milim. 1 szp. na okładce	40 groszy
Wiersz milim. 1 szp. na I str. okładki	60 groszy
Wiersz milim. 1 szp. w tekście	60 groszy

Cała strona okładki Zł 200 Pół strony okładki Zł 100 Ćwierć strony Zł 50 Ósma strony Zł 25

Cała strona w tekście Zł 450, Pół strony Zł 230 Ćwierć strony Zł 120 Jedna ósma strony Zł 60

Doroczne Walne Zgromadzenie

Członków Krakowskiego Stowarzyszenia Kupców

odbędzie się

w niedzielę 25-go grudnia 1932, o godz. 10 przedpoł.,

a w razie braku kompletu o godzinie 10·30 przedpołudniem, bez względu na ilość obecnych, w salach Stowarzyszenia przy ulicy Grodzkiej L. 43.

PORZĄDEK DZIENNY:

1) Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia;
2) Sprawozdanie z czynności za rok ubiegły;
   a) Prezydjum i Wydziału K. S. K. oraz Ekspozytury w Podgórzu.
   b) Skarbnika;
   c) Administracji „Przeglądu Kupieckiego“;
   d) Sądu Polubownego;
   e) „Funduszu Zapomogowego;
   f) Komisji kontrolującej i wniosek.
3) Dyskusja.
4) Wybór 20 członków Sądu Polubownego dla sporów, wynikłych ze stosunku Stow.
5) Wybór Komisji rewizyjnej.

* * *

6) Od godziny 3·30 popołudniu do godziny 6·30 wieczór odbywać się będą wybory 12 członków Wydziału.
8) Wnioski i interpelacje (od godz. 8 wieczór)

Uwagi: 1) Wnioski, które mają być przez Walne Zgromadzenie przyjęte, powinny być na piśmie najdalej do dnia 22-go b. m. złożone w Sekretarjacie. Wnioski zgłoszone w terminie późniejszym lub dopiero na Walnem Zgromadzeniu, traktowane będą jako rezolucje lub wnioski inicjatywy.

2) Każdy członek **niezalegający z wkładką członkowską** za ostatnich 6 miesięcy, otrzyma przy wejściu kopertę wyborczą. Kto został przyjęty na członka po dniu 30 września 1932 roku, nie ma prawa głosowania na Walnem Zgromadzeniu.

3) W myśl statutu ustępują w roku bieżącym następujący członkowie Wydziału: Schechter Samuel, Spira Samuel, Neumann Maksymiljan, Schenker Henryk, Dr. Fussman Józef, Blöder Maks Freimann Leon, Gottlieb Izydor, Gryszpan Samuel, Landau Izydor, Monderer Feiwel, Ratz Efroim,

Wydział Krakowskiego Stowarzyszenia Kupców.

Krótkie wiadomości gospodarcze.

Według oceny oficjalnej, nowa ustawa konwersyjna obejmuje w zakresie pożyczek długoterminowych, wysokoprocentowych łączną sumę 1 miljard 735.9 miljonów złotych.

Objęte tym kredytem są następującego typu:

1) rolniczy	. . .	748.9 miljonów zł.
2) miejski	. . . .	311.5 miljonów zł.
3) budowlany	. . .	192.7 miljonów zł.
4) komunalny	. . .	390 miljonów zł.
5) finansowo rolniczy	. .	83.8 miljonów zł.

Oprocentowanie wierzytelności, jak też i na nich opartych listów zastawnych obligacji Towarzystw Kredytowych ziemskich i Wileńskiego Banku Ziemskiego obniża się do 4½ %, a oprocentowanie wierzytelności i opartych na nich listów zastawnych i obligacji Towarzyst Miejskich, Banków Hipotecznych i Komunalnych do 5% — to wierzytelności, na których podstawie wypuszczono listy zastawne i obligacje banków państwowych mają być oprocentowane w drodze przyszłego rozporządzenia Ministra Skarbu nie wyżej, niż 5½ %.

Natomiast oparte na nich:

1) listy zastawne i obligacje banków państwowych, lub też

2) takich, za które udzielił poręki skarb państwa;

3) oprocentowane na 5% i niżej, a wreszcie

4) wypuszczone w drodze publicznej emisji na rynkach zagranicznych, a natowane na giełdach zagranicznych — nie ulegną zniżce oprocentowania.

POCZTA JAKO INKASENT DROBNYCH WIERZYTELNOŚCI.

Jak informują władze pocztowe — obecnie jest w przygotowaniu inowacja, mająca na celu ulatwienie ściągania drobnych wierzytelności za pośrednictwem poczty.

Inowacja ta przewiduje, że każdy obywatel, który chce odebrać od swego dłużnika kwotę nie wyższą niż 30 zł., wykupi za cenę 30 gr. odnośny kwestjonarjusz, na którym wyszczególni odnośną sumę i adres dłużnika, poczem organa pocztowe zainkasują należność, zwracając ją wierzycielowi.

Inowacja ta miałaby duże znaczenie przedewszystkiem dla licznych przedsiębiorstw sprzedaży ratalnej. Za cenę 30 gr., t. j. tyle, ile kosztuje znaczek pocztowy, mogą one — nie posługując się inkasentem, który znacznie drożej kosztuje, zwracać się do dłużników, za pośrednictwem listonoszy, o zapłacenie rat.

Inowacja ta wejdzie w życie prawdopodobnie już od Nowego Roku.

PRZEGLĄD KUPIECKI

ORGAN ZWIĄZKU STOWARZYSZEŃ KUPIECKICH MAŁOPOLSKI ZACHODNIEJ.

Rok XV. Kraków, dnia 24 grudnia 1932 Nr. 36.

Treść numeru:

Ulgi w dziedzinie świadectw przemysłowych na rok 1933.

OKÓLNIK MINISTERSTWA SKARBU.

(h) Nareszcie ukazał się tęsknie wyczekiwany okólnik w sprawie ulg, tyczących się świadectw przemysłowych na rok 1933 (L. D. V. 53541/4/32). Niestety stwierdzić należy, że okólnik ten tylko w całkiem znikomej części uwzględnił postulaty sfer gospodarczych, tak, że naogół opiera się on na tych samych zasadach, jak w latach 1926 i 1927, czyli, że Ministerstwo Skarbu **zupełnie nie wzięło pod uwagę tak okropnie pogorszonych stosunków** w handlu i obecny okólnik wydało w tych samych prawie ramach jak w latach **konjunkturalnych, t. zn. 1926/7.** W szczególności **nie zostały uwzględnione** tak

słuszne i tak ogólnie wysuwane życzenia rozłożenia choćby na dwie raty tej należytości, oraz podwyższenia kwot podstawowych do 50.000 zł. dla kat. II. i do 25.000 zł. dla kat. III.

Ulgi tegoroczne są więc nieznaczne, a różnica między stanem dotychczasowym a obecnym objawia się tylko w dwóch kierunkach, t. j.:

a) iż podstawowe obroty zakładów gastronomicznych podwyższono do 20.000 (dawniej było 15.000),

b) że zwolniono od obowiązku wnoszenia indywidualnych podań szereg przedsiębiorstw, nadając im prawo samoistnego wykupywania III. wzgl. IV. kategorji, o ile odpowiadają warunkom wymienionym w okólniku. Jest to jedyne zarządzenie, odbiegające od dotychczasowej praktyki i uważać je należy za częściowe uwzględnienie postulatów w tym kierunku i faktyczną ulgę. Wiadomo bowiem, że bardzo niechętnie władze skarbowe załatwiały przychylnie w ubiegłych latach prośby w tym kierunku. Nowe zarządzenie ministerjalne uważać więc należy jako stwierdzenie niedostatecznego skorzystania podwładnych władz skarbowych z przysługującego im z okólnika prawa, wobec czego Ministerstwo wysunęło racjonalną konsekwencję odebrania ingerencji Urzędom wzgl. Izbom skarbowym w tym kierunku, a udzielenie tego skromnego dobrodziejstwa podatnikom bez żadnych próśb.

Okólnik rozróżnia dwa rodzaje wypadków, t. j.:

I. gdy ulga automatycznie przysługuje przy posiadaniu odpowiednich warunków, a więc nie zachodzi potrzeba wnoszenia indywidualnych podań, oraz

II. gdy potrzeba wnosić indywidualne podania.

I.

A) Bez składania indywidualnych podań zezwala się na prowadzenie przedsiębiorstwa handlowego za świadectwem przem. III. kategorji w r. 1933 (zamiast ustawowo obowiązującego II. kategorji) następującym przedsiębiorstwom, jeżeli ich obrót caloroczny nie przekraczał 30.000 zł.

Uwaga Redakcji! — Okólnik używa wyrażenia „o ile wysokość obrotu za r. 1931 nie przekracza kwoty...“ Prawdopodobnie rozumieć należy, że decydującym jest nie faktyczny obrót przez kupca w r. 1931 osiągnięty, lecz obrót ustalony przez władzę wymiarową, co po największej części nie jest analogiczne. Przyjąwszy jednak, że rozumieć należy wysokość ustalonego obrotu przez władzę, to — zdaniem naszem — cyfrą decydującą będzie albo cyfra, zawarta w nakazie płatniczym (choćby wymiar ten był rekursem zaczepiony), albo t. zw. tymczasowe ograniczenie, uzyskane w wielu wypadkach przez rekurentów na skutek wniesionego odwołania, a wydane prowizorycznie przez Komisję szacunkową jako opinjującą rekursy. Tu okazuje się ponownie, jak krzywdzącem jest dla podatników nieprzestrzeganie terminów załatwiania rekursów przez Komisje szacunkowe wzgl. odwoławcze ustalonych art. 88 i 89 ustawy o państwowym podatku przemysłowym. Skoro bowiem żadne odwołanie od wymiaru za r. 1931 do dziś dnia nie zostało załatwione, mimo upływu 6-cio miesięcznego terminu, przewidzianego jako „najpóźniejszy“ (licząc od 1-go czerwca 1932) płatnik, który wniósł rekurs nie wie, jak ustalonym został prawomocnie jego obrót za r. 1931. Gdy zaś nie posiada ani wyniku odwołania ani tymczasowego ograniczenia, nie może wiedzieć czy jego obrót za r. 1931 przekraczał, czy też nie przekraczał zł. 30.000 czy 10.000. Mimowoli więc olbrzymia ilość podatników narażoną będzie na wnoszenie próśb i to z ostrożności, aby się nie narazić na konsekwencje karne. Uczynią to ci wszyscy, którzy np. mieli wymiar zł. 40.000, a mają uzasadnioną nadzieję, że ich odwołanie zostanie uwzględnione, t. zn. suma obrotu zostanie przez Komisję odwoławczą zredukowaną poniżej zł. 30.000 tak, że będą mieli automatycznie prawo do I I. kategorji w roku 1933 wzgl. do IV. kategorji, jeżeli redukcja obrotu nastąpi poniżej 10.000. Gdy zaś podatnik taki podanie wniesie, a wykupi wyższą — niż właściwa w razie uwzględnienia rekursu za 1931 — kategorję świadectwa przemysłowego, natenczas niema prawa do żądania zwrotu nadmiernie wpłaconej, poważnej sumy, gdyż § 87 rozp. wyk. do art. 93 ustawy stanowi, że „nie podlegają zwrotowi uiszczone dobrowolnie przez płatnika kwoty z tyt. świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych“.

A zatem: wszyscy podatnicy, których nakaz płatniczy na podatek przemysłowy za rok 1931 opiewał poniżej 30.000 (wzgl. 10.000) są — z mocy okólnika Min. Skarbu — uprawnieni do wykupienia świadectwa przemysłowego III. kategorji mimo, że z mocy ustawy obowiązani są do II. kategorji (wzgl. IV. kategorji mimo, że właściwa ustawowo byłaby III. kategorja). Natomiast wszyscy inni, t. j. ci, którzy mieli wymiar za r. 1931 wyższy niż 30.000 (np. 40—50.000), a mają uzasadnione nadzieje, że rekurs ich zostanie uwzględniony, t. zn. obrót będzie zniżony do kwoty 30.000 lub niżej (wzgl. 10.000 lub niżej) winni wykupić prowizorycznie świadectwo przemysłowe na r. 1933 kategorji III. (wzgl. IV.) i równocześnie, t. j. przed 31-ym grudnia winni wnieść odpowiednie prośby o uwzględnienie im wysokości kategorji wykupionego świadectwa przemysłowego. Załatwienie podania nastąpi w czasie, kiedy rekursy zostaną załatwione. Wtedy bowiem, t. j. w razie pomyślnego dla podatnika załatwienia rekursu, automatycznie podanie o przeklasowanie zostanie załatwione (zgodnie z prośbą), a w wypadku odmownego załatwienia rekursu, narażony

będzie podatnik jedynie na odsetki zwłoki, gdyż nie wyobrażamy sobie, aby jakakolwiek władza nałożyła grzywnę w takim wypadku.

Wróćmy do treści okólnika.

Z ulgi tej korzystają następujące rodzaje przedsiębiorstw:

1) **Handel detaliczny**, czyli sprzedaż wszelkiego rodzaju towarów w mniejszych ilościach, zarówno drobnym kupcom, jak i spożywcom.

2) **Drobna** sprzedaż, nawet wyłącznie spożywcom towarów, posiadających cechy produkcji wytworniejszej, jako to: kamieni szlachetnych, pereł i korali prawdziwych, przedmiotów, wyrobionych w całości lub w części ze złota lub platyny, oraz wyrobów srebrnych z wyjątkiem drobnej biżuterji, oraz z wyjątkiem zegarków kieszonkowych w oprawie srebrnej; wyrobów z kości słoniowej, bursztynu, masy perłowej i szyldkretu oraz artykułów toaletowych i galanteryjnych, których przeważną część składową stanowią: masa perłowa, szyldkret, kość słoniowa, emalja i kamienie półszlachetne, jako też pozłacane lub posrebrzane metale i stopy; bronzów, majolik i platerowanych zastaw stołowych; wyrobu z krzyształu i porcelany; antyków z wyjątkiem książek; mebli wyściełanych, rzeźbionych, politurowanych i woskowych, oraz wytwornych mebli i trumien metalowych, pianin i fortepianów, dywanów, kobierców i gobelinów, portjer i tkanin meblowych; ekwipaży, rowerów, motocykli i samochodów; skór meblowych i galanteryjnych, skórzanych przyborów podróżnych, wyrobów siodlarskich i rymarskich, z wyjątkiem zwykłej uprzęży dla sprzężaju roboczego; ubrań skórzanych, futer i ubiorów futrzanych, z wyjątkiem zwykłych skór, kożuchów i czapek baranich, wykwintnego obuwia gemzowego, zamszowego, lakierowanego, oraz wykwintnego obuwia z tkanin; zagranicznych i krajowych towarów bawełnianych i półwełnianych, oraz prócz samodziałów i innych materjałów, używanych na ubiory ludowe; ubiorów gotowych, prócz ludowych i robotniczych, używanych do pracy codziennej, bielizny jedwabnej i webowej oraz strojnej z cienkich materjałów, kapeluszy zagranicznych i strojnych kapeluszy damskich, parasoli parasolek, krytych tkaniną jedwabną lub półjedwabną, tiulu jedwabnego, tkanin haftowanych i wyrobów dzianych jedwabnych; win winogronowych, koniaków, wódek, likierów, kawioru, ostryg, homarów, pasztetów, łososi, turbot, jesiotrów, sielaw i t. p. wyszukanych towarów gastronomicznych.

3) **Handel specjalny, nawet drobny, następującemi towarami**: pachnidłami i kosmetyką; dziełami sztuk plastycznych; bronią; aparatami fotograficznemi, przyborami optycznemi, chirurgicznemi, fizycznemi i t. p. armaturą elektryczną, przyborami do wodociągów i łazienek, kasami ogniotrwałemi, lustrami, wyrobami gumowemi i gutaperkowemi; kawą i herbatą; materjałami aptecznemi w stolicy oraz w miejscowościach pierwszej i drugiej klasy; lakierami i farbami olejnemi; obiciami papierowemi; lampami; przędzą i koronkami; wszelkiego rodzaju silnikami i maszynami, w tej liczbe maszynami do szycia, do pisania, do rachowania oraz ich częściami składowemi.

B) Również bez składania indywidualnych podań zezwala się na prowadzenie następujących przedsiębiorstw handlowych za świadectwem przemysłowem IV. kategorji (zamiast III.), jeżeli ich obrót za rok 1931 nie przekraczał zł. 10.000. (Vide: Uwaga Redakcji pod A).

a) Drobna sprzedaż, czyli sprzedaż wszelkich towarów, z wyjątkiem wymienionych powyżej (przy kategorji II.) wyłącznie spożywcom z zakładów, składających się z jednego pokoju. Zakłady te mogą zatrudniać prócz właściciela lub zastępującego go dorosłego członka jego rodziny, najwyżej jednego dorosłego najemnego subjekta handlowego i utrzymywać nie więcej niż dwa oddzielne składy przy zakładzie handlowym.

b) Sprzedaż mięsa, połączona z wyrębem, odpowiadająca warunkom wyliczonym w punkcie a) tego rozdziału.

C) **Przedsiębiorstwa gastronomiczne** z wyszynkiem trunków, zatrudniające mniej niż 10 osób, licząc w tem właściciela i członków jego rodziny, w tych zakładach pracujących, mogą **bez indywidualnych podań** wykupić świadectwo przemysłowe **III.** kategorji, jeżeli ich obrót za cały rok 1931 nie przekraczał wzgl. nie został ustalony powyżej 20.000.

Uwaga: W przedsiębiorstwach handlu towarowego z wyłączną wzgl. częściową sprzedażą wyrobów Państwowego Monopolu Spirytusowego (handel wódek monopolowych w naczyniach zamkniętych, sklepy kolonjalne), oraz w przedsiębiorstwach gastronomicznych — za obrót uważać należy: sumę przychodu brutto za sprzedane towary niemonopolowe i kwotę otrzymanej prowizji za wyroby monopolowe (okólnik z dnia 26 lipca 1932 r. L. D. V. 22829/4/32).

Również wszelkie inne zakłady gastronomiczne (restauracje, cukiernie, kawiarnie, mleczarnie oraz piwiarnie) mogą bez indywidualnych podań wykupić świadectwa przem. III. kat., jeżeli w przedsiębiorstwach tych sprzedaje się wyłącznie następujące trunki, pochodzenia krajowego: wino i piwo zawierające do 4% alkoholu, miód oraz owoce, a ilość zatrudnionych pracowników nie przekracza 10 osób, licząc w tem właściciela i członków jego rodziny w tych zakładach pracujących.

II.

Na podstawie złożonych przez płatników podań

w gospodarczo uzasadnionych lub zasługujących na szczególne uwzględnienie wypadkach — Izby skarbowe (Śląski Urząd Wojewódzki) po stwierdzeniu tych okoliczności przez podwładne władze podatkowe I. Instancji, mogą udzielać następujących ulg:

1) **zwalniać** od obowiązku nabycia świadectwa przemysłowego na rok 1933:

a) IV. kategorji przedsiębiorstw handlowych, o ile obrót za rok 1931 (w stosunku całorocznym) wzgl. obrót ustalony prowizorycznie dla przedsiębiorstw powstałych w r. 1932 lub 1933 nie przekroczył kwoty zł. 2.000.

b) Kategorja V a przedsiębiorstw handlu rozwoźnego.

c) Kategorja V b przedsiębiorstw handlu obnośnego.

Przedsiębiorstwa powstałe w r. 1932 lub 1933.

2) Zezwalać na prowadzenie przedsiębiorstw, które wyliczyliśmy w rozdziale I., a powstałych w r. 1932 wzgl. 1933 na podstawie świadectw przemysłowych III. wzgl. IV. kategorji zamiast kategorji II. wzgl. III. pod warunkiem, że **prowizorycznie** ustalony dla tych przedsiębiorstw obrót nie będzie przekraczał kwot 30.000 zł., o ile chodzi o III. kat. zamiast II. wzgl. 10.000, o ile chodzi o IV. kategorję zamiast III.

Uwaga Redakcji!

Przedsiębiorstwa powstałe w roku 1932 lub 1933 nie mają i nie mogą jeszcze mieć wymiarów na te lata. Władza skarbowa jest jednak uprawniona **prowizorycznie wymiary tę uskutecznić**, a to we formie **zaliczek kwartalnych.** Należy więc zwrócić się do właściwych urzędów skarbowych i prosić o prowizoryczne ustalenie obrotu, a gdy obrót tenże faktycznie w ramach wyżej podanych zostanie ustalony (niżej 30.000 wzgl. niżej 10.000), mogą dopiero wtenczas wnieść podanie o ulgę przy świadectwach przemysłowych, gdyż wcześniejsze wnoszenie podań jest — zdaniem naszem — **bezcelowem.**

Takie przedsiębiorstwa mogą skorzystać z ulgi mimo, że odnośne podania wpłyną po 31-ym grudnia 1932 notabene, o ile władza skarbowa uzna, że są uzasadnione gospodarczo warunki.

Termin do wnoszenia podań

o ulgi przy nabywaniu świadectw przemysłowych wyznaczony jest **do dnia 31-go grudnia 1932 roku** włącznie. O ile chodzi o przedsiębiorstwa powstałe w roku 1933 podania o ulgi, winny być wnoszone przed uruchomieniem przedsiębiorstwa. Podania należy wnosić do właściwego urzędu skarbowego.

Odpowiedź na podanie winien otrzymać płatnik przed 1-ym marca 1933, a wyjątkowe niedotrzymanie powyższego terminu przez władzę skarbową winno znaleźć w każdym poszczególnym wypadku należyte usprawiedliwienie w aktach sprawy.

We wszystkich wypadkach, przekraczających granicę przyznanych okólnikiem Min. Skarbu uprawnień, winny Izby skarbowe przedstawiać sprawy wraz z odpowiednim wnioskiem do decyzji Min. Skarbu, najdalej w ciągu 4 tygodni od daty wniesienia odnośnego podania.

Przedłuża się na rok 1933 ważność okólnika z 16-go czerwca 1932 L. D. V. 16991/4/32 w sprawie nabywania świadectw przemysłowych dla przedsiębiorstw sprzedaży wyrobów tytoniowych. Nadto zezwala się na prowadzenie bez oddzielnego świadectwa przemysłowego **ubocznej sprzedaży wyrobów tytoniowych** w księgarniach, oraz innych przedsiębiorstwach handlu towarowego, jak również **sprzedaży domowej** tychże wyrobów w restauracjach, o ile sprzedaż ta odbywa się w jednym i tym samym lokalu.

Świadectwa przemysłowe można wykupywać w Krak. Stowarzyszeniu Kupców, vide szczegóły str. 11

Jakie niebezpieczeństwo tkwi w projekcie nowej ustawy celnej.

Projekt i motywy nowej ustawy celnej rozesłany został Izbom Przemysłowo - Handlowym do zaopinjowania, i to w tempie bardzo przyspieszonym, z czego wnioskować należy, że Rząd zamierza projektowaną ustawę celną wprowadzić co najrychlej w życie.

Jeżeli idzie o całokształt projektu ustawy to z ubolewaniem stwierdzić wypada, że autor projektu usiłował nadać ustawie kierunek jeszcze ostrzejszy, aniżeli dotychczas. Pozornie zdawałoby się to słusznem, bo Rząd ma wszak obowiązek czuwać nad całością dochodów z ceł, a jednak przy głębszej analizie poszczególnych artykułów projektu ustawy celnej okazuje się, że właśnie zmiany poczynione celem zaostrzenia przepisów, są niecelowe i nieżyciowe.

Ustawa celna tak niesłychanie ważna dla życia gospodarczego Państwa, której sankcje karne na wypadek naruszenia przepisów, są w ustawodawstwie bardzo rygorystyczne, winna być nietylko ostra, ale przedewszystkiem musi dawać **możność** wykonywania przepisów ściśle w brzmieniu ustawy. Z tym kardynalnym warunkiem nie liczy się projekt ustawy i dlatego budzić musi poważne zastrzeżenia, gdyż w razie wejścia w życie takiej ustawy, byt kupiectwa byłby poważnie zagrożony.

Jeżeli idzie o szczegółową krytykę projektu nowej ustawy celnej, to Krakowskie Stowarzyszenie Kupców uwagi swe ujęte we formie obszernego memorjału przedłożyło już Izbie Przemysłowo-Handlowej w Krakowie i należy mieć nadzieję, że Izba dołoży wszelkich starań, aby zwrócić uwagę miarodajnym czynnikom na niebezpieczeństwo grożące kupiectwu, na wypadek wprowadzenia nowej ustawy celnej w brzmieniu projektowanem. W szczupłych ramach niniejszego artykułu trudno jest wyliczyć i oświetlić wszystkie ujemne strony wspomnianego projektu ustawy. Wspomnimy tylko o kilku zmianach, które jednak ostatecznie naświetlą dążenia ustawodawcy, który, jak wyżej wspomniano, zamiast stworzyć możliwość zastosowania się do wymogów ustawy zaprojektował niejako „wilcze doły“, w które wpaść musi chcąc nie chcąc każdy, choćby najuczciwszy i najsolidniejszy kupiec.

Między innemi projekt nowej ustawy celnej narzuca kupiectwu uciążliwy obowiązek przechowywania wszelkich dokumentów celnych i handlowych, odnoszących się do towarów sprowadzanych w ciągu ostatnich 5-ciu lat oraz obowiązuje kupiectwo do prowadzenia dokładnych wykazów, odnośnie do odbiorców towaru z podaniem ilości sprzedanych części itd. Aby nie popaść w kolizję z przepisem ustawy będzie musiał kupiec przy sprzedaży np. pół tuzina pończoch przygodnemu odbiorcy zapytywać i ściśle notować nazwisko i miejsce zamieszkania, kupującego.

Według dotychczasowego stanu prawnego niekaralna różnica wagi zgłoszonej do oclenia towaru wynosiła do 10%, podczas gdy projekt nowej ustawy redukuje niekaralną różnicę wagi do 1%. Jeżeli zważymy, że różnica przy odważaniu towaru 100 kg. na wagach cłowo-kolejowych od wagi do wagi wynosi prawie zawsze 1% do 2%, łatwo sobie wyobrazić jakie skutki pociągnie za sobą projektowana zmiana.

Autor projektu uważa, że niepobieranie dotychczas odsetek w razie nieuiszczenia należytości celnej w terminie ustalonym, bywało przez strony wykorzystywanem, gdyż strony nie spieszyły się z zapłatą wiedząc, że zwłoka ta nie ma ujemnych dla nich konsekwencyj. Projekt ustawy wprowadza przeto obowią-

zek płacenia odsetek zwłoki. Projekt ten świadczy o wielkiej przenikliwości i znajomości autora dzisiejszych zagadnień gospodarczych.

Dalszy projekt ustawy celnej omawia postępowanie na wypadek sporu wynikłego między stroną a Urzędem celnym z racji zastosowania, — zdaniem kupca, — wyższej stawki celnej. Projekt nie zmienia dotychczasowego postępowania pod względem formalnym i powiada, że na wypadek rozstrzygnięcia sporu taryfowego przez Ministerstwo Skarbu **nie po myśli importera,** koszta postępowania sporu ponosi kupiec-importer. Projekt ustawy przemilcza atoli, kto ma odszkodować kupca na wypadek stwierdzenia przez Ministerstwo Skarbu **słuszności żądań importera,** za koszta składowe, nie mówiąc już o innych szkodach, które mogły powstać z powodu dłuższego polegu towarów w magazynach w wyczekiwaniu rozstrzygnięcia przez Ministerstwo Skarbu w kosztach procentowych i wahaniach cen lub zmian mody. W rezultacie uważa autor projektu ustawy, **że kupiec czy wygra, czy przegra powinien płacić.**

Najważniejszą atoli, bo wręcz rewolucyjną, zmianę wprowadza projekt ustawy w dotychczasowej **formie deklarowania towarów. Jak wiadomo, ustawową** podstawę do wymiaru należytości celnych stanowi dzisiaj oryginalna faktura zagraniczna, która musi zawierać wszelkie ścisłe dane jak ilość koli, handlową nazwę towaru oraz wagę brutto i netto. Wiadomo również, że zbadanie zawartości przesyłki przez oglądnięcie i odważenie przed wniesieniem deklaracji celnej **jest niedopuszczalnem** a Urząd celny bada po wniesieniu deklaracji zawartość przesyłki i uzgadnia szczegóły zapodane w oryginalnej fakturze zagranicznej.

Autor projektu nowej ustawy celnej **znosi obowiązek przedkładania oryginalnej faktury zagranicznej,** a w miejsce tejże dopuszcza zbadanie zawartości przesyłki przed wniesieniem pisemnej deklaracji celnej. **Równocześnie** nakłada projekt ustawy obowiązek zapodania w pisemnej deklaracji obok wagi netto każdego poszczególnego gatunku towaru również dokładnego określenia przynależności taryfowej danego gatunku **i powołania w deklaracji pisemnej pozycji, punktu, litery oraz stawki celnej odnośnej pozycji taryfy celnej.**

W razie błędnego powołania **jednego bodaj szczegółu** zgłaszający staje się winnym naruszenia przepisów celnych, w którym to wypadku wchodzą w życie natychmiast sankcje karne przewidziane w ustawie karno-skarbowej. Te postanowienia w projekcie nowej ustawy jest największym niebezpieczeństwem i godzi wprost **w egzystencję kupca,** gdyż wobec wejścia w życie **nowej taryfy celnej** rozbudowanej niesłychanie szeroko i zawierającej kilka tysięcy pozycji i podpozycji jest wprost nie do pomyślenia, **aby ktokolwiek nawet najuczciwszy i najsolidniejszy osobnik mógł sprostać wymogom ustawy bez narażenia się na niesłychanie przykre następstwa wypływające ze sankcji karnych.**

Autor projektu bardzo chętnie powołuje się przy każdej sposobności na ustrój celny państw zachodnich, nie docenia jednak doniosłości znaczenia, że np. w Austrji o wiekowej tradycji ustawodawstwa celnego istnieje cała literatura oficjalna, będąca rezultatem wytężonej pracy wielkich uczonych przez lat dziesiątek. Ten zbiorowy wysiłek geniuszu ludzkiego stworzył monumentalne dzieło p. t. „Erleuterungen zur Oesterreichischen Zolltarife“, które zaopatrzone w komentarze i wyjaśnienia taryfowe oraz nawet ilustracje, daje możność orjentowania się w taryfie celnej i wyklucza do pewnego stopnia kolizję z ustawą karno-skarbową.

Uważamy, że tak długo dopóki zarówno sfery kupieckie jak również **państwowi funkcjonarjusze urzędów celnych** nie obznajomią się dokładnie z nomenklaturą nowej taryfy celnej, dalej tak długo dopóki wszelkie spory taryfikacyjne wypływające z nowych **przepisów taryfy celnej** nie zostaną przynajmniej złagodzone **przez wyjaśnienia oraz rozstrzygnięcia taryfowe Departamentu Ceł, tak długo nie może być mowy o zmianie dotychczas istniejących przepisów ustawy celnej.**

Ciała opinjodawcze, którym Ministerstwo Skarbu przesłało projekt nowej ustawy celnej do zaopinjowania, będą miały wdzięczne pole do zadokumentowania wobec zainteresowanych sfer kupieckich, że **wypowiadając się stanowczo przeciw zamierzonemu projektowi ustawy celnej, wypełniły swój obowiązek.**

JÓZEF PROPPER, przysięgły znawca ksiąg.

Antycypacje czynne i bierne.

W każdym interesie zdarzają się wydatki, wypłacone zgóry za rok następny. Ponieważ wydatki te wpływają na dochodowość przedsiębiorstwa, bywają uwzględniane w bilansie danego roku gospodarczego. Jak wiadomo, bilans, sporządzony na końcu każdego roku gospodarczego ma nietylko przedstawić stan majątkowy kupca, lecz także osiągnięty w tym roku wynik.

Z tego powodu wydatki księgowane na rachunek kosztów, a odnoszące się do okresu pobilansowego, należy w aktywach uwidocznić.

Do pozycyj tych należą: odsetki od długów hipotecznych i wekslowych, czynsze, premje asekuracyjne i t. p. **zapłacone zgóry za rok następny.**

To samo odnosi się do antycypacji biernych.

Należą do nich wydatki, które winne obciążyć

ubiegły rok gospodarczy, lecz zapłacone zostaną w następnym okresie. Są to zaległe podatki, świadczenia socjalne, komorne, płace pracowników i t. p., ponadto dochody, pobrane naprzód za przyszły okres, jak odsetki od weksli od hipotek, komorne z domu czynszowego i t. p.

Uwzględnienie tych pozycji w stanie biernym bilansu, obniża zysk za rok ubiegły, ale w tym samym stopniu podwyższa rezultat bilansowy roku następnego, który nie będzie już obciążony stratą, przypadającą na jego poprzednika. Podstawa opodatkowania ulega zatem zmianie w obu okresach o tę samą kwotę, w jednym staje się niższą, w drugim wyższą.

W dzisiejszym czasie przesilenia gospodarczego i wyczerpania środków obrotowych kupca, prawie każde przedsiębiorstwo zalega z zapłatą podatków i świadczeń socjalnych.

Jakkolwiek regulowanie wyniku przy pomocy takich pozycji bilansowych uznane jest za dopuszczalne, wywołuje ono częstokroć spory między władzami skarbowemi, a podatnikami i dlatego winien każdy kupiec móc udowodnić przytoczone w antycypacjach biernych pozycje.

Rachunek antycypacji biernych można zastąpić kilkoma, zależnie od potrzeby, kontami w księdze wierzycieli, n. p. kontem Urzędu skarbowego) za należną skarbowi zaległość podatkową, kontem Kasy chorych (za zaległe opłaty) i t. p.

W tym wypadku, przy uiszczeniu należności w następnym roku, należy obciążyć konto wierzyciela, któremu się zapłata należała.

Ze stanowiska podatkowego nie można przeciw przytoczonym metodom regulowania wyniku, podnieść żadnego zarzutu, jeśli kontrola omawianych pozycji regulacyjnych jest możliwa.

Podatnicy, którzy prowadzą prawidłowe księgi handlowe, mogą łatwo udowodnić słuszność zaksięgowanych pozycji na kontach wierzycieli, które w następnym okresie gospodarczym wskutek zapłaty zaległości znikają lub stopniowo się zmniejszają.

Z sali odczytowej.

Jakie postanowienia zawiera nowa procedura cywilna.

(Ciąg dalszy).

Do właściwości Sądu grodzkiego należą m. in. sprawy majątkowe, w których wartość przedmiotu sporu nie przekracza 1000 zł., sprawy o istnienie, unieważnienie lub rozwiązanie umowy najmu, o roszczenia pieniężne z najmu wynikające, sprawy o wydanie lub odebranie przedmiotu najmu, o zatrzymanie rzeczy wniesionych przez lokatora do przedmiotu najmu; sprawy o ochronę zakłóconego lub o przywrócenie utraconego posiadania.

Do właściwości Sądów okręgowych należą sprawy ponad 1000 zł. wartości przedmiotu sporu, oraz bez względu na wartość przedmiotu sporu: sprawy ze stosunków dotyczących używania firmy lub nabycia przedsiębiorstwa handlowego, sprawy między zarejestrowaną spółką handlową, a jej uczestnikami, zarządcami lub innymi organami; między samymi uczestnikami oraz między nimi a zarządcami lub likwidatorami. W istniejących przy Sądach okręgowych **wydziałach handlowych** (w okręgu apelacji krakowskiej: Kraków, Jasło) załatwiane będą powyższe sprawy jako też sprawy z czynności, mających **charakter handlowy** dla obu stron. Gdy spór wynikł z czynności, która tylko po stronie **pozwanego** jest handlowa, wniesienie sprawy przed Wydział handlowy zależy od uznania powoda. — W Sądzie handlowym zasiada jeden sędzia państwowy i dwóch sędziów - laików, mianowanych przez Ministra. — Wyrokowi I. instancji **można nadać rygor natychmiastowej wykonalności**, gdy nastąpi to w sądzie **handlowym**, lub gdy sprawa nadaje się do rozpatrywania przez tenże Sąd. Czy to jest korzystne, niewiadomo, gdyż zachodzi możliwość omyłki I. instancji, a w tym wypadku — wobec natychmiastowej egzekwowalności, będącej wynikiem wyroku zasądzającego — trudno będzie przy pogarszającej się sytuacji gospodarczej o zwrot przysądzonej pretensji, nawet w razie korzystnej zmiany wyroku przez sąd wyższej instancji.

Właściwość Sądu: Zasadniczo skargę wnosi się do tego Sądu, w którego okręgu zamieszkuje pozwany, t. j. miejscowość, w której pozwany przebywa z zamiarem stałego pobytu. Ma to na celu zapewnienie mu otrzymania skargi i umożliwienia obrony. Przeciw spółce handlowej lub innej osobie prawnej wytacza się skargę według miejsca ich siedziby. Powództwo o ustalenie **istnienia umowy, o wykonanie, rozwiązanie** lub **unieważnienie umowy** jako też o odszkodowanie z powodu jej niewykonania lub nienależytego wykonania, wytoczyć można przed Sąd **miejsca wykonania umowy.** To miejsce wykonania umowy należy jednak stwierdzić **dokumentem, dołączonym do pozwu**, a zatem **nie wystarcza klauzula zamieszczona na fakturze, czy na zamówieniu „płatne i zaskarżalne w Krakowie“, jeśli jest ona jednostronną decyzją, gdyż ustawa wymaga, aby obydwie strony miejsce wykonania stwierdziły dokumentem.** — Powództwo przeciw zobowiązanemu z **wekslu** wytoczyć można bądź przez Sąd właściwy (miejsce zamieszkania pozwanego), bądź przez Sąd miejsca płatności, a w wypadku, gdy zaskarżyć trzeba **kilku** zobowiązanych z wekslu, można ich zapozwać łącz-

nie przed Sąd miejsca płatności albo do Sądu, w którego okręgu zamieszkuje **akceptant** lub wystawca weksla własnego.

Przymus adwokacki: kwestja ta została załatwioną kompromisowo o tyle, że zastępstwo przez adwokata **nie** jest obligatoryjnem w Sądzie **grodzkim** oraz w Sądzie okręgowym jako **apelacyjnym**, natomiast obowiązuje zastępstwo przez adwokata przed Sądem Najwyższym, przed Sądami Apelacyjnemi i Sądami okręgowymi, jako I. instancji.

Sąd może, w razie wątpliwości, zażądać sądowego lub notarjalnego **uwierzytelnienia podpisu** strony na pełnomocnictwie udzielonem adwokatowi. Pełnomocnictwo może być procesowe, ogólne czy dla poszczególnych spraw albo dla niektórych tylko czynności procesowych. Z samej ustawy nie upoważnia pełnomocnictwo adwokata do odbioru **pretensji**, co w życiu praktycznem nie bywa i prawdopodobnie nie będzie przestrzegane, gdyż pełnomocnictwo podpisane na formularzu przez stronę, zwykle **upoważnia** adwokata do odbioru pieniędzy (pretensji).

Prawo ubogich. Korzystać może z niego osoba fizyczna lub prawna, która wykaże na podstawie zaświadczenia Władzy swe **zupełne** ubóstwo. Nie wystarczy nawet i takie zaświadczenie, gdyż Sąd **samodzielnie ocenia** czy zachodzą warunki dla udzielenia prawa ubogich, i mimo przedłożenia przez stronę zaświadczenia Władzy, **nie** jest **niem krępowany.** Postanowienie to jest — społecznie biorąc — niekorzystne, niesocjalne i **ostrzejsze niż dotychczasowy** stan rzeczy.

Doręczenie skargi. Dotychczas obowiązywał przepis, iż skarga musi być doręczoną **do rąk własnych.** Nowa procedura przewiduje, że w wypadku, gdy doręczający (woźny, komornik lub poczta) **nie zastanie** adresata w domu, może doręczyć pismo sądowe dorosłemu **domownikowi, sąsiadowi,** lub **dozorcy domu,** o ile osoby te oświadczyły gotowość oddania odebranego pisma adresatowi. W lokalu biurowym, przemysłowym lub handlowym doręczyć można pismo osobie tamże **zatrudnionej.** Gdyby w powyższy sposób doręczenie było niemożliwe, pismo będzie złożone w Urzędzie pocztowym lub gminnym, a doręczający przybije zawiadomienie o tem na drzwiach mieszkania, biura, lokalu przemysłowego lub handlowego adresata. Gdy adresat lub jego domownik **odmówi** przyjęcia pisma, doręczający mimo to **pozostawi je w miejscu doręczenia,** a gdyby to było niemożliwem, złoży je w Urzędzie pocztowym lub gminnym, uprzedzając o tem adresata. Gdy odbierający pismo, odmówi wystawienia daty i potwierdzenia odbioru podpisem własnoręcznym, **doręczający sam to uczyni.** Można wszelkie pisma sądowe odbierać bezpośrednio w Sekretarjacie Sądu.

(Ciąg dalszy w następnym N-rze „Przegl. Kup.)

Ach te kartele...

Gdyby garstka walecznych obrońców karteli zetknęła się z codziennem życiem, — zniknęłaby pewnie bez reszty.

Niewątpliwie zawisły dziś kartele ołowianą chmurą nad gospodarstwem społecznem, czy jednostki i trudno zrozumieć, dlaczego głos powszechny, coraz donośniejszy, nie przedarł jeszcze tej chmury.

I myśli człowiek zwykły, że syndykaty i przeróżne centrale, to być musi wynalazek djabła, a ich metody, to szatana jest robota.

Taka n. p. „baisse klasula“ przez syndykat żelaza przewidziana. Gdy przed kilku miesiącami spostrzeżono, że konsumcja gwałtownie maleje, przypomniano kupcom - sprzedawcom ich obowiązek utrzymywania stale na składzie pewnej określonej ilości żelaza — pod grozą zepchnięcia do niższej kategorji. By ten rygor złagodzić, zapewniono, że w razie zniżki ceny żelaza do końca b. r., nastąpi bonifikatą tej różnicy, przy transakcjach kupna, dokonanych w tym okresie.

Pod grozą wspomnianej dyskwalifikacji i na skutek przyrzeczonej bonifikaty, zakupili kupcy żelazo, w czasie dla siebie najbardziej niekorzystnym. Tymczasem grudzień się kończy, zniżki jak nie było, tak niema i znów kupiec stał się ofiarą.

Zniżka przyjdzie, bo przyjść musi, pewnie jednak ... 1 stycznia następnego roku.

Albo cement. Mówię o swej okolicy, jako wieloletni doświadczony kupiec. Otóż w ostatnich latach dotarł cement do najdalszej wsi i ludność przekonała się o potrzebie stosowania go do piwnic, dołów i t. d. Lecz jak pogodzić cenę cementu, dzięki kartelowi przez lata niezmienioną, z ogólnym spadkiem cen, w szczególności płodów rolniczych. Chłop ze wsi dziś sprzedać musi dwie gęsi, by zakupić jeden worek (50 kg. cementu).

Tłumaczyłem, jak mogłem tę „wyższą rację“, lecz chłop cementu nie kupił i rzekł: „mam ich w dole“ — niemurowanym ... **Dr Statter.**

Zakopane.

Świadectwa przemysłowe.

Podobnie jak w latach ubiegłych, udzieliła Izba Skarbowa w Krakowie również i w tym roku zezwolenia Krakowskiemu Stowarzyszeniu Kupców na posiłkową sprzedaż świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych na rok 1933. Podyktowane to było względami na wygodę podatników, którzy przy wykupnie świadectw przem. w Kasach Skarbowych narażeni są na znaczną stratę czasu.

W lokalu Stowarzyszenia przy ul. Grodzkiej 43, będą więc mogli nabywać świadectwa przemysłowe **wszyscy** podatnicy (kupcy, przemysłowcy, rękodzielnicy), przynależni do Urzędów Skarbowych **Nr. I., II. i IV.** (powiat krakowski).

Natomiast podatnicy przynależni do **III.** Urzędu Skarbowego (Podgórze, Dębniki, Zakrzówek i t. d.) mogą świadectwa nabywać w oddziele Krak. Stowarzyszenia w Podgórzu, Rynek 13, parter oficyny.

TERMINY SPRZEDAŻY: Od dnia 28-go do 31-go grudnia włącznie w godzinach od **6 do 8 wieczór.**— Z uwagi na znaczną odległość miejsc zamieszkania podatników, przynależnych do IV. Urzędu Skarbowego (powiat), podatnicy ci mogą świadectwa przemysłowe nabywać w wyżej wymienionych dniach również od godziny 10-tej do 12-tej przedpołudniem.

Podatki... „narodowe"?

Jak doniosła prasa, odbył się onegdaj w lokalu Stowarzyszenia Kupców Polskich w Warszawie zjazd delegatów Naczelnej Rady Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego, przy współudziale reprezentantów organizacyj kupieckich ze wszystkich głównych ośrodków państwa. Wyobrażamy sobie, że kupców było dość dużo na tym zjeździe. Nie była jednak reprezentowana większość kupiectwa, co jest rzeczą zupełnie zrozumiałą, jeśli się zważy, że większość kupiectwa w Polsce rekrutuje się ze sfer żydowskich. Ale nie o to chodzi. Witamy każdy zjazd kupiectwa, obojętnie, czy obejmujący tylko część kupiectwa w Polsce, czy też całość. Uważamy bowiem, że w obecnych czasach skoncentrowanego ataku na handel, ze strony przemysłu, a przedewszystkiem rolnictwa, za cichem lub głośniejszem poparciem rządu, — każda akcja kupiectwa musi z natury rzeczy stanowić reakcję przeciw zamierzeniom bojkotu i eliminacji handlu z roli, jaką mu wyznaczyła ekonomja w strukturze gospodarczej kraju. O ile bowiem przemysł i rolnictwo znajdują się w stanie ustawicznej dynamiki ofenzywnej, żądając coraz to większych ofiar ze strony rządu, to handel zajmuje pozycję defenzywną, albowiem ciosy, spadające na handel są tak potężne i liczne, że sferom kupieckim w Polsce w sam raz wystarczy czasu i sił na obronę. Postulaty kupiectwa w Polsce mogą być zatem jedynie postulatami obronnemi, defenzywnemi. Na ofenzywę kupiectwo jeszcze nie stać.

Obrona wymaga jednak całości, zwarcia szeregów i solidarności w akcji. Nikt nie może względnie nie powinien wyłamywać się z tej akcji.

Cóż to jednak ma wspólnego ze zjazdem kupiectwa chrześcijańskiego w Warszawie? — zapytacie. Otóż niestety ma wiele wspólnego. Dotychczas myśleliśmy bowiem, że dola kupca żydowskiego jest dolą kupca chrześcijańskiego. Że przynajmniej na tym jednym punkcie kupiectwo chrześcijańskie zrozumie sytuację kupca żydowskiego, stanowiącego wszak trzon społeczności żydowskiej. Rozbieżności w kwestji ujmowania zagadnienia spoczynku niedzielnego dawały nam wprawdzie nieraz do poznania, że kupiectwo chrześcijańskie widocznie nie zrozumiało jeszcze bolączek handlu żydowskiego, ale sądziliśmy, że przynajmniej na odcinku ucisku podatkowego, gnębiącego najsilniej handel, zdołamy uzyskać zrozumienie dla naszej wspólnej doli. Tymczasem:

„Naczelna Rada Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego stwierdza, że bardzo znaczna część kupiectwa polskiego znajduje się u kresu wyczerpania, a jego stan posiadania oraz pozycja społeczna i narodowa kupców polskich — w handlu w Polsce ulegają radykalnemu pomniejszeniu. W tych warunkach, wobec niemożności zastosowania generalnych środków zaradczych o bezzwłocznem działaniu, Naczelna Rada — sygnalizując ten stan rzeczy — zwraca się do miarodajnych władz z usilną prośbą o wydanie zarządzeń, by w granicach istniejących uprawnień pomoc dla poszczególnych warsztatów mogła być **jaknajbardziej indywidualizowana**". Dalej rezolucja podkreśla jeszcze raz z naciskiem, że pomoc podatkowa winna być **indywidualizowana.** Co to znaczy? Znaczy to, że władze skarbowe winny udzielać pomocy tym warsztatom handlowym, które uznają za godne tej pomocy. A ponieważ aparat biurokratyczny w Polsce nie grzeszy zbytnim filosemityzmem, można sobie łatwo wyobrazić, co mogłoby oznaczać tego rodzaju „indywidualizowanie" pomocy podatkowej. Poprostu przyznałoby się ulgi podatkowe firmom chrześcijańskim, na podstawie „indywidualizowania" (czytaj widzimisię) urzędników skarbowych. Ponieważ jednak w ten sposób nastąpiłaby pewna luka w dochodach skarbowych, albowiem część handlu nota bene chrześcijańskiego skorzystałby z ulg podatkowych, — zachodziłaby konieczność uzupełnienia tych luk, przez wzmożenie nacisku egzekucyjnego u pozostałej reszty kupiectwa, t. j. u kupiectwa żydowskiego. Przecież Rada Naczelna Kupiectwa Polskiego domaga się tej pomocy w imię „narodowych" interesów kupiectwa polskiego, a jeśli te narodowe interesy kupiectwa

chrześcijańskiego zostaną uwzględnione przez najwyższą instancję skarbową, to dlaczego nie mają być one przestrzegane ze zdwojoną siłą przez niższe instancje skarbowe, w których tkwi jeszcze przesąd o olbrzymich bogactwach kupców żydowskich? Czy nie widzimy już teraz różnicy postępowania władz podatkowych wobec kupców żydowskich i chrześcijańskich? Różnica ta wypływa z ogólnego podziału obywateli na obywateli żydowskich i nieżydowskich, a zatem na obywateli pierwszej i drugiej kategorji i nie wynika ona ze specjalnego nastawienia władz podatkowych do kupców żydowskich. Urzędnik podatkowy, który przychodzi do kupca chrześcijańskiego, nie odrzuca mu tak bezceremonjalnie ksiąg handlowych z powodu „wadliwego prowadzenia“, jak to czyni u kupca żydowskiego. Inaczej przyjmuje pan naczelnik urzędu skarbowego kupca żydowskiego, niejednokrotnie nie mogącego się porządnie wysłowić w języku polskim, inaczej zaś przyjmuje kupca chrześcijańskiego. Inaczej ocenia władza podatkowa zeznanie kupca żydowskiego o obrocie, inaczej zaś takie zeznanie kupca chrześcijańskiego. Inaczej ocenia władza podatkowa wiarygodność zapewnienia kupca żydowskiego o kompletnej nędzy, — inaczej zaś takie samo zapewnienie kupca chrześcijańskiego. To samo jest z patentami, zaległościami podatkowemi, odsetkami zwłoki i karami podatkowemi. Różnica taka istnieje nietylko w Krakowie, ale w może jeszcze jaskrawszem wydaniu w małych miasteczkach. Przyznajemy szczerze, że trudno żądać od urzędnika skarbowego, który wczoraj, jako korporant endecki tłukł szyby w żydowskich sklepach i rozdawał ulotki, wzywające do bojkotu i zniszczenia kupca żydowskiego, aby dziś, jako urzędnik podatkowy zapomniał o swych wczorajszych hasłach i czynach.

Ulgi podatkowe? Dobrze, chętnie — koniecznie! Ale nie indywidualizować tych ulg! Nie udzielać tych ulg dlatego, że tego wymagają „narodowe“ interesy kupiectwa polskiego! Przyznawanie ulg winno odbywać się na zasadach dokładnie i ściśle określonych ustawą, jeżeli się chce uniknąć nadużyć — choćby tylko na tle narodowościowem!

S. Pitzele.

Naczelny redaktor: Dr. Norbert Salpeter. — Wydawca Za Krak. Stow. Kupców: Samuel Schechter.
Redaktor odpow. Samuel Kurzman. — Drukarnia Józefa Fischera, Kraków, Grodzka 62. Telefon 104-12